



Sygn. akt III KK 1/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie E. S.

oskarżonej z art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 grudnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w S.

oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 2 października 2018 r., sygn. akt II Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 11 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w S. uznał oskarżoną E. S. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu polegającego na tym, że w dniu 24 lipca 2014 r. w Ł., będąc zatrudniona w Zakładzie L. Sp. z o. o. na stanowisku dyrektora produkcji i z tego tytułu będąc odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy, naraziła B. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że zleciła przeszkolenie B. K. do pracy przy obsłudze Mieszalnika Proszków M. osobie nieposiadającej do tego uprawnień, na skutek czego niemyślnie spowodowała u niego obrażenia w postaci rany palców II - IV ręki lewej, urazowej amputacji palca III na poziomie paliczka środkowego, subtotalnej amputacji dystalnej części palca II ze złamaniem podstawy paliczka dalszego palca II ręki lewej, które to obrażenia należą do kategorii średnich i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, wyczerpującego dyspozycję art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten wymierzył jej karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł. Nadto, Sąd I instancji zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego B. K. kwotę 1.008 złotych - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 złotych - tytułem opłaty oraz kwotę 6019.73 złotych - tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonej Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 2 października 2018 r., sygn. akt II Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżoną E. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu oraz określił, że wydatki powstałe w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Kasacje od wyroku Sądu Okręgowego w S. wnieśli pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego B. K. oraz Prokurator Rejonowy w S..

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok Sądu II instancji w całości, na niekorzyść oskarżonej. Powyższemu orzeczeniu zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. „polegające na ich niezastosowaniu wobec oskarżonej, wskutek bezpodstawnego przyjęcia, że zachowanie oskarżonej (jako osoby odpowiedzialnej

za bezpieczeństwo i higienę pracy z tytułu zatrudnienia w Zakładzie L. Sp. z o.o. w Ł. na stanowisku dyrektora produkcji) polegające na zleceniu przeszkolenia B. K. do pracy przy obsłudze Mieszalnika Proszków M. osobie nieposiadającej do tego uprawnień (przy jednoczesnym ustaleniu, iż uprzednie przeprowadzenie przeszkolenia stanowiskowego oskarżyciela posiłkowego przez inne osoby, w tym oskarżoną, było niezgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 roku w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy - Dz.U. z 2004 r. nr 180, poz. 1860) nie narażało oskarżyciela posiłkowego jako pracownika wyznaczonego do obsługi tej maszyny (wyposażonej w nieosłonięty element w postaci króćca mechanizmu ślimakowego) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jak również nie skutkowało nieumyślnym spowodowaniem przez nią średnich obrażeń ciała B. K. w postaci rany palców II-IV ręki lewej, urazowej amputacji palca III na poziomie paliczka środkowego, subtotalnej amputacji dystalnej części palca II ze złamaniem podstawy paliczka dalszego palca II ręki lewej, naruszających czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy – co w konsekwencji skutkowało zmianą wyroku Sądu I instancji poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, podczas gdy prawidłowa wykładnia prawna przepisów art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. winna skutkować zaistnieniem związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonej a narażeniem oskarżyciela posiłkowego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jak również skutkowało nieumyślnym spowodowaniem przez nią średnich obrażeń ciała oskarżyciela posiłkowego w rozumieniu art. 157 § 1 i 3 k.k.”

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Rejonowy w S. zaskarżając wyrok Sądu II instancji w całości na niekorzyść oskarżonej zarzucił temu orzeczeniu rażącą i mającą istotny wpływ na treść wyroku obrazę prawa materialnego, tj. art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. z art. 157 §

1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i bezpodstawne uznanie, że zachowanie oskarżonej, zatrudnionej w Zakładzie L. Sp. z o.o. w Ł. na stanowisku dyrektora produkcji i z tego tytułu odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i higienę pracy, polegające na zleceniu przeszkolenia B. K. do pracy przy obsłudze Mieszalnika Proszków M. osobie nieposiadającej do tego uprawnień (przy jednoczesnym ustaleniu, iż uprzednie przeprowadzenie przeszkolenia stanowiskowego pokrzywdzonego przez inne osoby, w tym oskarżoną, odbyło się z naruszeniem rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 roku w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy - Dz.U. z 2004 r. nr 180, poz. 1860) nie naraziło pokrzywdzonego B. K. jako pracownika wyznaczonego do obsługi urządzenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jak również działając nieumyślnie nie spowodowała u niego obrażeń ciała w postaci rany palców II-IV ręki lewej, urazowej amputacji palca III na poziomie paliczka środkowego, subtotalnej amputacji dystalnej części palca II ze złamaniem podstawy paliczka dalszego palca II ręki lewej, naruszających czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, co skutkowało zmianą wyroku Sądu I instancji i uniewinnieniem oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu; podczas gdy prawidłowa wykładnia prawna przepisów art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. powinna skutkować zaistnieniem związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonej, a narażeniem pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu; jak również skutkowało nieumyślnym spowodowaniem przez nią średnich, w rozumieniu art. 157 § 1 i 3 k.k., obrażeń ciała u B. K..

Podnosząc powyższy zarzut Prokurator Rejonowy w S. wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacje pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i Prokuratora Rejonowego w S. zasługują na uwzględnienie.

Przypomnieć należy na wstępie, że zgodnie z treścią art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ

na treść orzeczenia. O „rażącym” naruszeniu prawa można mówić tylko wtedy, gdy obraza ma charakter wyraźny, niewątpliwy, dający się łatwo stwierdzić; jak również, gdy ciężar gatunkowy zaistniałego uchybienia ma charakter istotny. O istotnym zaś wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 marca 2003 r., IV KKN 332/00).

W aspekcie powołanych przez skarżących zarzutów, przypomnieć jednocześnie należy, że obraza prawa materialnego ma miejsce jedynie wówczas, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony i do niego nie zastosowano właściwego przepisu. Natomiast nie ma takiej obrazy, kiedy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego. Innymi słowy, naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc zasadnie stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia miałaby polegać na błędnych ustaleniach przyjętych za podstawę tego orzeczenia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2013 r., sygn. akt IV KK 216/12).

W realiach niniejszej sprawy stan faktyczny i prawidłowość poczynionych w tym zakresie ustaleń nie budzą wątpliwości. E. S. w dniu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, jak również w okresie poprzedzającym, pełniła funkcję dyrektora do spraw produkcji Zakładu Mleczarskiego L. Sp. z o. o. w Ł.. W związku z zajmowanym stanowiskiem i zakresem powierzonych jej czynności była odpowiedzialna za przestrzeganie przepisów bhp i prawidłowe przeszkolenie pracowników przed dopuszczeniem ich do wykonywania pracy. Tymczasem oskarżona zaniechała zapewnienia pracownikowi B. K. właściwego szkolenia zgodnego z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. z 2004 r. nr 180, poz. 1860) przez osobę posiadającą uprawnienia do przeprowadzenia szkolenia, przed dopuszczeniem pracownika do wykonywania

pracy przy obsłudze Mieszalnika Proszków M.. Jak wynika z akt sprawy, w tym z karty szkolenia wstępnego, B. K. w dniu 17 czerwca 2014 r. instruktażu ogólnego udzieliła inspektor BHP M. C., a instruktażu stanowiskowego na stanowisku pracy „mycie, sprzątnie, pakowanie” oskarżona E. S.. Wskazane wyżej instrukcje nie obejmowały jednak przeszkolenia w obszarze obsługi Mieszalnika Proszków M.. W zakresie tej maszyny oskarżycielowi posiłkowemu udzielono jedynie krótkiego instruktażu w dniu zdarzenia, tj. 24 lipca 2014 r. Na polecenie E. S. instrukcji tych udzielił W. M., który przekazał nowym pracownikom krótkie informacje odnośnie działania ww. maszyny, zastrzegając m.in. by nie wkładali oni rąk do mieszalnika, gdyż grozi to kalectwem. Niesporne jest jednak, że nie posiadał on stosownych uprawnień do przeprowadzenia szkoleń pracowników w tym zakresie. Nadto, ww. szkolenie trwało około 15 minut, gdy tymczasem - jak wynika z opinii biegłego z zakresu bhp dr inż. A. D. – prawidłowe szkolenie powinno trwać ok. 8 godzin. Szkolenia przeprowadzone przez oskarżoną i W. M. nie były zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. z 2004 r. nr 180, poz. 1860). Istotnym zaniedbaniem jednak było również, na co wskazywał biegły w rzeczonej opinii, pozostawienie króćca Mieszalnika Proszków M. bez zabezpieczenia. Zastosowanie odpowiedniej osłony zamontowanej na króćcu spowodowałoby brak możliwości wystąpienia przedmiotowego zdarzenia.

Zdarzenie z dnia 24 lipca 2014 r. jest bezsporne. Podobnie zresztą jak obrażenia jakich doznał pokrzywdzony B. K., określone w opinii sądowo lekarskiej biegłego M. R.. Z opinii uzupełniającej ww. biegłego wynika również niezbiecie, że „przebieg ww. zdarzenia naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”.

Zważyć należy, że przestępstwo z art. 220 k.k. ma charakter indywidualny. Jego sprawcą może być wyłącznie osoba odpowiedzialna za bezpieczeństwo i higienę pracy. Osobą taką jest przede wszystkim kierownik zakładu pracy, choć może to być także inna osoba kierująca pracownikami (zob. art. 212 k.p.) Przystępstwo z art. 220 k.k. ma postać przestępstwa z zaniechania i polega na niedopełnieniu obowiązku z zakresu bhp, prowadząc do wywołania bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia pracownika danego zakładu

pracy. Niedopełnienie obowiązków z zakresu bhp może w szczególności polegać na zaniedbaniach natury organizacyjnej, wadliwym nadzorze, ograniczeniu środków finansowych niezbędnych dla zapewnienia właściwych warunków wykonywania pracy, dopuszczeniu do wykonywania pracy osób nieposiadających odpowiednich kwalifikacji (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 19.11.1997 r., III KKN 267/96, Prok. I Pr. 1998/6, poz. 5). Do takich zaniedbań zaliczyć należy także zaniedbanie zapewnienia pracownikowi obowiązkowego szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy adekwatnego do stanowiska na które skierowany został do wykonywania pracy. Skutkiem naruszenia obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy jest wystąpienie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jednocześnie jednak narażenie na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia pracownika musi łączyć się z niedopełnieniem jednego z obowiązków związanych z zasadami bhp. Okoliczność ta została również wykazana w niniejszej sprawie. Związek taki można przyjąć wówczas, gdyby wykonanie obowiązku w istotny sposób zmniejszyło stopień tego niebezpieczeństwa. Tymczasem nie może budzić wątpliwości, że prawidłowo przeprowadzone szkolenie, przez osobę do tego uprawnioną do takiego właśnie zmniejszenia niebezpieczeństwa musiałoby prowadzić. Oceniając ów związek, należy także brać pod uwagę możliwe przyczynienie się pracownika do powstania zagrożenia, zwłaszcza jeżeli owo przyczynienie się również nosiło cechy naruszenia obowiązków wynikających z zasad bhp. Jeśli jednak owo przyczynienie, mające cechy naruszenia zasad bhp związane jest z brakiem właściwego przeszkolenia z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy przez pracodawcę, to nie może być ono oceniane jako okoliczność obciążająca pracownika, lecz tego na kim obowiązek szkolenia bhp spoczywał.

W ocenie Sądu Najwyższego, w kontekście poczynionych wyżej ustaleń, za dowolne uznać należy twierdzenie Sądu odwoławczego, że brak jest w sprawie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonej opisanym w zarzucie, a skutkiem w postaci wystąpienia bezpośredniego, realnego niebezpieczeństwa utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu w stosunku do B. K. pracującego przy mieszalniku M.. Podobnie dalece nieprzystającym wnioskiem jest poczynione przez Sąd II instancji ustalenie odnośnie braku podstaw do przyjęcia tezy, że

przeprowadzenie 8 godzinnego szkolenia, w przeciwieństwie do faktycznie udzielonego 15 minutowego instruktażu, skutkowałoby tym, że B. K. nie włożyłby ręki do wnętrza pracującej maszyny. Stwierdzenie takie polega na nieporozumieniu. Skoro celem szkolenia jest nabycie przez pracownika wiedzy i umiejętności obsługi urządzenia, w tym reguł bezpiecznego jej obsługiwanie, to niesposób przyjąć, że skoro wypadek nastąpił z nieostrożności takiego nieprzeszkolonego pracownika to nastąpiłby on niezależnie od tego, czy szkolenia mu udzielono, czy też nie. Tymczasem to nie z wystąpienia wypadku wnioskować należy o zbędności szkolenia bhp ale przeciwnie, dopiero wobec stwierdzenia, że osoba prawidłowo przeszkolona, a zatem znająca niebezpieczeństwo i zasady jego unikania, wbrew nabytej wiedzy swym zachowaniem doprowadza do wypadku, to na niej i jej lekkomyślności spoczywa wyłączna odpowiedzialność za ten wypadek i jego skutki.

Stanowisko Sądu Okręgowego stanowi w istocie wyraz zanegowania samej potrzeby prowadzenia szkoleń z bezpieczeństwa i higieny pracy, skoro zdaniem tego Sadu brak takiego szkolenia nie wpływa na ocenę powodów wystąpienia wypadku w niniejszej sprawie. To w istocie zanegowanie samej potrzeby realizacji obowiązujących w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. z 2004 r. nr 180, poz. 1860), które w sposób jednoznaczny naruszyła oskarżona. Tymczasem to skutkiem zaniedbania w zakresie udzielenia wymaganych prawem szkoleń bhp pokrzywdzony rozpoczął pracę przy mieszalniku nie posiadając niezbędnej wiedzy o zachowaniu higieny i bezpieczeństwa pracy na tym stanowisku. Nie sposób w tych okolicznościach przyjąć, jak czyni to Sąd Okręgowy, że brak jest jakiegokolwiek związku przyczynowego między zaniedbaniem zapewnienia przez oskarżoną wymaganych prawem i niezbędnych do wykonywania pracy szkoleń z zakresu bhp, a skutkiem w postaci wypadku przy pracy i doznanych przez oskarżyciela posiłkowego obrażeń. W konsekwencji, w okolicznościach niniejszej sprawy, przyjęcie przez Sąd odwoławczy braku związku przyczynowo skutkowego między brakiem właściwego szkolenia, a skutkiem w postaci doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń uznać należy za nieuprawnione i dowolne.

Potwierdza to także treść cytowanej wyżej opinii biegłego, w której wskazano, że brak odpowiedniej wiedzy, jaką pokrzywdzony mógł zdobyć poprzez odbycie pełnego, zgodnego z przepisami szkolenia stanowiskowego „*mógł przyczynić się do braku odpowiedniej świadomości u poszkodowanego dotyczącej występowania wysokiego ryzyka i podjęcia lekkomyślnych działań w celu jak najszybszego przywrócenia właściwego funkcjonowania maszyny*” (k. 452). Z tych powodów Sąd Najwyższy stwierdził naruszenie art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Uchybienie to miało rażący charakter i niewątpliwie w istotny sposób wpłynęło na treść zaskarżonego wyroku.

Powyższe prowadzi do potrzeby dokonania przez Sąd II instancji ponownej analizy sprawy w kontekście postawionych zarzutów apelacyjnych, w szczególności w zakresie kluczowej dla tej sprawy kwestii istnienia związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem oskarżonej, a wystąpieniem bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia B. K. i wynikających stąd konsekwencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy powinien rozstrzygnąć, czy w świetle przedstawionych powyżej zapatrywań Sądu Najwyższego oraz w oparciu o dotychczas przeprowadzone dowody i ustalony na ich podstawie stan faktyczny, istnieją podstawy do przypisania oskarżonej E. S. odpowiedzialności karnej za zarzucany jej czyn. Sąd winien jednak wziąć także pod uwagę konsekwencje faktu nieprawidłowego zabezpieczenia maszyny, tj. braku osłony krućca mieszalnika, na znaczenie którego wskazywał także w swej opinii biegły, a wreszcie rozważyć możliwość przyjęcia odmiennej oceny w zakresie postaci zjawiskowych zarzucanego oskarżonej przestępstwa, w tym w zakresie oceny zamiaru działania oskarżonej. Wskazane wyżej przesłanki odpowiedzialności za występki z art. 220 k.k. nie zostały dostatecznie rozważone przez Sąd Okręgowy.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego, uniewinniający E. S. od zarzucanego jej czynu z art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

